

MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 12/2021

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Grudzień 2021



Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

życzą wszystkim redaktorzy Miesięcznika Parafii Wielkopolskich

Cieszymy się z cieplejszego klimatu

Jaka będzie nadchodząca zima? Czy będzie bardzo zimna, czy też łagodna, z opadami raczej deszczu, czy śniegu? Takie pytania w grudniu zadaje sobie chyba większość ludzi.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zauważalne jest ocieplenie się klimatu. Dawniej, częściej bywały zimy z dużymi mrozami i większymi opadami śniegu. W ostatnich latach zimy są raczej łagodne, nie ma tak wielkich mrozów, jakie były poprzednio, również obecnie częściej w zimie padają deszcze, a rzadziej śnieg. Uważam, że należy się cieszyć z takiego ocieplania się klimatu, przy łagodniejszych zimach, ludzie wydają mniej pieniędzy na ogrzewanie mieszkań.

Ale niektórzy, bardzo wpływowi ludzie uważają, że należy walczyć z ocieplaniem się klimatu, chcą, aby klimat był taki sam, jak był kilkadziesiąt lat temu, aby zimy, w naszej strefie klimatycznej, były z dużymi mrozami i dużymi opadami śniegu. Ci wpływowi ludzie próbują walczyć z ocieplaniem się klimatu, poprzez wpływanie na życie miliardów ludzi. W ten sposób szkodzą miliardom ludzi. W mediach pisze się i mówi, że należy walczyć z ocieplaniem się klimatu, natomiast prawie wcale nie mówi się tego, że klimat na naszej kuli ziemskiej jest zmienny, w niektórych okresach jest cieplejszy, w niektórych chłodniejszy. Jaki sens ma więc walczenie z ocieplaniem się klimatu? Klimat zmienny jest, akurat ocieplenie się klimatu jest korzystne dla ludzi, dlatego należy cieszyć się z ocieplania się klimatu, a nie walczyć z tym ocieplaniem. Klimat obecnie jest dużo bardziej chłodny, aniżeli bywało to w dawniejszych okresach. Były takie czasy, że klimat był ciepły i wilgotny, na Antarktydzie, oraz w północnej części naszego globu rosły niezwykle bujne lasy. Potem następowały ochłodzenia klimatu. Obecnie Antarktyda pokryta jest lodowcem, a północna część naszego globu jest również bardzo chłodna, Grenlandia pokryta jest w osiemdziesięciu trzech procentach powierzchni lodowcem, w innych polarnych rejonach, w czasie krótkiego polarnego lata, rosną tylko małe rośliny. Biorąc pod uwagę historię naszej ziemi, to nie tak dawno temu, było znacznie chłodniej, nie tylko Grenlandia, ale również inne, znaczne obszary, połowa Europy, w tym obszar Polski, były pokryte lodowcem. Na szczęście, klimat zaczął się ocieplać, lodowce zaczęły topnieć. Wtedy nikt nie walczył z ocieplaniem się klimatu. W Europie tylko w wysokich górach zachowały się resztki lodowców. A ocieplenie się klimatu przyniosło bardzo dobre skutki dla ludzi. Obecnie jest znacznie cieplej, prawie w całej Europie rosną lasy, również na terenach, niedawno pokrytych lodowcem. Ogromne ilości lodu zamieniły się w wodę.

Dlaczego więc obecnie, wpływając bardzo niekorzystnie na życie miliardów ludzi, chce się walczyć, przeciw z bardzo nieznacznym, ocieplaniem się klimatu? Mówi się, że ocieplenie się klimatu jest złe, gdyż powoduje topnienie lodowców, co spowoduje, że poziom mórz i oceanów może podnieść się o kilkanaście centymetrów. Mówi się, że to może być zagrożeniem dla mieszkańców małych, niskich wysp, znajdujących się na Oceanie Spokojnym i Indyjskim, gdyż fale morskie mogą zalewać te małe wyspy. Przedstawię kilka faktów, mówiących o tym, że nie można, poprzez szkodzenie miliardom ludzi, sugerować, że to pomoże w przyszłości nielicznym mieszkańcom małych wysp uniknąć zagrożeń, a nie jest pewnym, że takie zagrożenia na tych wyspach się wydarzą i będą mieć związek z ocieplaniem się klimatu.

Po pierwsze, nie jest pewnym to, że obecne, nieznaczne ocieplanie się klimatu, spowoduje podniesienie się poziomu mórz i oceanów o kilkanaście centymetrów. W dziewiątym, dziesiątym i jedenastym wieku - a więc około tysiąc lat temu - było duże ocieplenie się klimatu.

Zapiski dokonywane przez ludzi, oraz inne dane, świadczą o tym, że zimy były wtedy łagodne, lata długie i ciepłe, panowała spokojna pogoda, rzadko zdarzały się gwałtowne wichury.

Również w północnej Europie i północnej części Atlantyku przeważała wtedy spokojna, ciepła pogoda. Dlatego ludzie odważali się wypływać na małych, drewnianych, prymitywnych, wiosłowo-żaglowych łodziach, coraz dalej, po Atlantyku. Osadnicy, głównie normańscy, zaczęli zasiedlać Islandię. Odważano się na tych prymitywnych łodziach pływać również dalej.

Gdy ludzie z Europy zobaczyli pierwszy raz Grenlandię, to zaczęli krzyżeć- zielona ziemia.

Green land znaczyw językach germańskich zielona ziemia, czy też zielony ląd.

W Polsce nazwa Grenlandia kojarzy się ludziom z zimną, pokrytą lodem wyspą, gdyż tak wygląda Grenlandia teraz. Obecnie, od strony Europy, lodowce na Grenlandii dochodzą aż do morza. Ale inaczey było tysiąc lat temu, wtedy lodowiec był mniejszy, wtedy latem wybrzeża wyspy porośnięte były bujną, zieloną roślinnością. Również w Polsce w dziewiątym, dziesiątym i jedenastym wieku było cieplej, aniżeli jest teraz.

Czy wtedy poziom mórz i oceanów był wyższy, niż obecnie? Czy wtedy tamto ocieplenie zagrażało ludziom? Zapiski dokonywane przez ludzi, oraz inne dane, mówią o tym, że było odwrotnie. Dzięki ociepleniu, ludziom żyło się coraz lepiej, tamto ocieplenie nie powodowało katastrof, przynoszących śmierć ludziom.

Po tamtym ociepleniu, klimat, stopniowo, zaczynał stawać się coraz chłodniejszy.

Zimy stawały się coraz dłuższe, były coraz większe mrozy. Morze Bałtyckie zaczęło zamarzać grubym lodem. Zimą ludzie zaczęli podróżować, z Polski do Szwecji, saniami zaprzężonymi w konie. Podobno, pośrodku Bałtyku, stawiano na lodzie karczmy, gdzie podróżnicy mogli zjeść posiłek i przenocować.

W krajach skandynawskich, z powodu długich zim i krótkich, chłodnych lat, zdarzały się klęski głodu. Dopiero więc oziębienie klimatu przyniosło katastrofalne skutki dla ludzi, gdyż w czasie długich zim tysiące ludzi umierało śmiercią głodową. Wtedy również zaczęły powiększać się lodowce. Ale później klimat zaczął się znów ocieplać.

Obecnie nie mamy takich długich zim, dlatego Bałtyk między Polską i Szwecją teraz nie zamarza. Nie wiadomo, jak długo potrwa, obecne teraz, ocieplanie się klimatu.

Jest wysoce prawdopodobne, że później klimat zacznie się znów stawać chłodniejszy.

Dlatego nie popierajmy ludzi, którzy chcą walczyć z ocieplaniem się klimatu, poprzez szkodenie miliardom ludzi, sugerując, że w ten sposób trzeba pomóc mieszkańcom małych wysp. Te małe wyspy są przeważnie rzadko zaludnione. Młodzi ludzie uciekają z tych małych wysp do dużych miast. Gdyby rzeczywiście poziom mórz i oceanów wzrastał (ale jest to mało prawdopodobne), to można by przesiedlić mieszkańców małych wysp w inne miejsca, lub budować wokół wysp wały, chroniące przed falami morskimi. Chcę tu przypomnieć, że dawniej, gdy nie było pojazdów spalinowych, nie było nawet łożysk tocznych, Holendrzy budowali wały wzdłuż rzek i kanałów, budowali wały na morzu, z zagrodzonych powierzchni morza, przy pomocy prymitywnych, drewnianych wiatraków, wypompowywali wszystką wodę. Następnie w depresji, a więc poniżej poziomu morza i rzek, budowali domy, w depresji powstawały wioski i miasta.

Obecnie prawie jedna trzecia powierzchni Holandii, znajduje się poniżej poziomu morza i rzek. Teraz ludzie mają dużo lepszą technikę, aniżeli mieli kiedyś Holendrzy. Jest bardzo mało prawdopodobne, aby poziom mórz i oceanów trochę wzrósł. Gdyby tak się stało, to przy pomocy obecnej techniki, szybko i tanio, można budować wały, chroniące małe wyspy przed falami morskimi. Ani Holandię, ani tych małych wysp, nie niszczyły wcześniej fale tsunami, powstają one tylko w rejonach aktywnych sejsmicznie. Opisane powyżej fakty wskazują na to, że nie należy walczyć z ocieplaniem się klimatu. W krótkim artykule nie jestem w stanie opisać wszystkich faktów, związanych z ocieplaniem się klimatu. Jest pewnym to, że jest to korzystne dla ludzi, gdyż było korzystne również w przeszłości.

Redaktor Ludewig

Od redakcji

Chcemy znów poinformować, że sytuacja się nie zmieniła.

W dalszym ciągu jest niezwykle silna presja na Miesięcznik Parafii Wielkopolskich, aby nie pisać o tych najbardziej sensacyjnych sprawach. Niezwykle sprawna cenzura strzeże tego, aby takie sensacyjne sprawy nigdzie nie były opisywane.

Sytuacja jest dla nas niebezpieczna, dlatego wolimy jeszcze jakiś czas wstrzymać się z opisywaniem tych spraw. Ale w nieskończoność nie będziemy tak postępować.

My naprawdę chcemy opisywać te najbardziej sensacyjne sprawy. W tej chwili jest dla nas niebezpiecznie tylko dlatego, że mamy zbyt małą liczbę czytelników.

Dlatego apelujemy, aby jak największa liczba ludzi czytała nasz miesięcznik.

Każdy ma prawo, na swój koszt, drukować wybrane przez siebie, lub wszystkie, wydania Miesięcznika Parafii Wielkopolskich. Zachęcamy, aby tak czynić.

Uważamy, że listopadowe wydanie Miesięcznika Parafii Wielkopolskich, powinno być w każdym domu w Polsce, gdyż zawarte są tam informacje, jak postępować, gdy pod kimś załame się lód. Są to niezwykle cenne informacje, które mogą uratować życie wielu ludzi. Nigdy wcześniej w mediach nie znalazłem informacji o tym, jak postępować, gdy pod kimś załame się lód. Dlatego apelujemy do wszystkich, którzy mają takie możliwości, aby na swój koszt drukowali, przynajmniej to listopadowe wydanie Miesięcznika Parafii Wielkopolskich. Aby następnie rozdawali to wydanie listopadowe ludziom. To naprawdę może wiele osób uratować przed śmiercią.

Co roku toną ludzie, pod którymi załamał się lód. W artykule „Dlaczego nikt nie pomógł odważnej dziewczynie“, opisywana tam czternastoletnia Krystyna, oraz inne osoby, nie miały wiedzy, jak postępować, gdy pod kimś załame się lód. Jest pewnym, że gdyby Krystyna miała tę wiedzę, to sama by nie zginęła, ale również uratowałaby tego tonącego chłopca. Dlatego prosimy o rozpropagowanie, przynajmniej tego, listopadowego wydania naszego miesięcznika.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst – księża nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,
64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl